

Sygn. akt III AUa 693/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krystyna Smaga
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2016 r. w Lublinie

sprawy A. M.

z udziałem zainteresowanego T. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o objęcie ubezpieczeniami społecznymi

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 22 kwietnia 2016 r. sygn. akt IV U 1208/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz A. M. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Krystyna Smaga Małgorzata Pasek

III AUa 693/16

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 31.07.2014 r. ustalił, że A. M. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u płatnika składek T. W. od dnia(...).

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Zamościu złożyła A. M. wnosząc o zmianę decyzji, gdyż była zatrudniona od dnia(...) w firmie T. W. (...) w siedzibą w Ł., dokąd codziennie dojeżdżała własnym samochodem, jest osobą obcą i świadczyła pracę na stanowisku ds. obsługi klientów i promocji, w biurze obok warsztatu położonym w Ł., pracując w godz. 8-9 do 16- tej i z tego powodu wyrejestrowała się z ubezpieczenia rolniczego.

Sąd, w trybie art. 477¹⁴§2 k.p.c., wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego pracodawcę płatnika składek T. W., który popierał odwołanie wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy w Zamościu wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2016 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że A. M. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u płatnika składek T. W. od dnia(...) oraz zasądził na rzecz wnioskodawczyni kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. Sąd Okręgowy ustalił, że T. W. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą w postaci usług mechanicznych o nazwie (...) w warsztacie na terenie posesji rodziców w Ł.. W tym samym budynku obok warsztatu jest wydzielone pomieszczenie – biuro. Pracodawca znał wnioskodawczynię, albowiem w 2012 r. sporządziła mu wniosek o dotację z urzędu pracy na rozpoczęcie działalności, którą otrzymał w wysokości 20.000 zł. Spotkali się przypadkiem w grudniu 2013 r. B. i doszli do porozumienia, co do zatrudnienia wnioskodawczyni od stycznia 2014 r., celem pozyskania przez nią kolejnych dotacji dla firmy T. W.. W chwili zatrudnienia pracodawca nie wiedział, że jest ona w ciąży. Strony są dla siebie zupełnie obce. Została zatrudniona wnioskodawczyni, jako pracownik ds. obsługi klientów i promocji, od dnia(...) na czas określony do dnia 31 lipca 2014 r. za wynagrodzeniem 4000 zł. netto. W tym czasie wnioskodawczyni mieszkała w B. w odległości do 30 km. od Ł.. Umowa została podpisana w biurze. Wnioskodawczyni została przeszkolona z zakresu BHP. Do pracy dojeżdżała codziennie swoim samochodem i pracowała w biurze od godz. 8-9 w zależności od godziny przyjazdu pracodawcy do godz. 16, albowiem nie miała kluczy do warsztatu. Głównie kontakt miała z pracodawcą i dlatego znała kolor jego samochodu, bo on też dojeżdżał do pracy. W tym czasie nikt, poza wnioskodawczynią, nie był zatrudniony.

W związku z podjęciem zatrudnienia z dniem(...) wnioskodawczyni wyrejestrowała się z ubezpieczenia w KRUS, gdzie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1.03.2012 r. do 1.01.2014 r. – zaświadczenie KRUS. W dniu (...) podjęcia pracy wnioskodawczyni była przeszkolona z zakresu bhp i posiadała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań. Pracę wnioskodawczyni nadzorował osobiście pracodawca, bo codziennie pracował w warsztacie obok biura połączonych łącznikiem w jednym budynku. Do jej obowiązków należało wyszukiwanie bezzwrotnych dotacji na rozwój firmy, umawianie klientów co do napraw samochodów, co czyniła odbierając telefony i sporządzając z tych czynności notatki w kalendarzu za rok 2014 r. Opracowała wniosek o dofinansowania stanowiska pracy mechanika, w którym wpisała własnoręcznie dane zakładu, sumę dofinansowania, nowe stanowisko. Raz w tygodniu sprzątała, bo nie była zatrudniona do tego inna osoba. Codziennie wykonywała pracę w miejscu wskazanym przez pracodawcę w siedzibie firmy w Ł. i pod jego osobistym nadzorem, albowiem warsztat mieści się obok biura. Codziennie podpisywała listę obecności. W pracy widział ją ojciec zainteresowanego i sąsiedzi obok mieszkający. Jej zatrudnienia i codziennej dojazdy do pracy potwierdził jej mąż, który w tym czasie był rolnikiem i opiekował się małym synem. Małżonkowie, po propozycji pracy, wspólnie uzgodnili, jaką wysokość wynagrodzenia zaproponuje żona, a następnie z pracodawcą uzgodniła ona wynagrodzenie w kwocie 4.000 netto. Pracowała od(...) do 3 lutego 2014 r., potem korzystała ze zwolnienia lekarskiego do porodu i do pracy nie powróciła. W czasie zwolnienia lekarskiego wspólnie z mężem dwa razy jeździła po wynagrodzenie do Ł.. Pracodawca, po pracy Niemczech, zamierza ponownie przyjąć do pracy wnioskodawczynię, celem pozyskania dotacji.

Wnioskodawczyni miała doświadczenie w zakresie pisania wniosków o dotacje, skoro dzięki niej zainteresowany pozyskał wcześniej 20 tys. zł. na rozpoczęcia działalności, co potwierdził mąż wnioskodawczyni i konkubina zainteresowanego. Również dla swego gospodarstwa rolnego sporządziła wniosek o dotację w ramach unijnych programów wiejskich na kwotę 300 tys. zł. i na kwotę 75 tys. zł., które otrzymała.

Sąd stan faktyczny ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy i aktach ZUS, aktach osobowych oraz zeznań stron i świadków, które uznał za wiarygodne.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 13 pkt 1 i art. 12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Przedmiotem sprawy było ustalenie czy w ramach zawartej na piśmie umowy o pracę wnioskodawczynie faktycznie świadczyła pracę w rozumieniu art. 22 k.p. zgodnie z zawartą umową o pracę.

Sąd uznał, że wnioskodawczynie podjęła pracę od (...) w firmie(...)T. W.i ją świadczyła na stanowisku pracownika ds. obsługi klientów i promocji dojeżdżając codziennie do pracy swoim autem ok. 30 km. w jedną stronę i pracowała w godz. 8-9 czekając na otwarcie biura przez pracodawcę do godz. 16. Z tego właśnie powodu wyrejestrowała się z ubezpieczenia rolniczego. Zdaniem Sądu, zajmowane przez wnioskodawczynię stanowisko odpowiadało jej praktycznym kwalifikacjom, zważywszy, iż dzięki niej zainteresowany pozyskał wcześniej 20.tys zł. na rozpoczęcie działalności i to było głównym motywem dla pracodawcy w jej zatrudnieniu i głównym jej zadaniem w pracy. Swoje umiejętności w tym zakresie wykorzystywała również i pozyskała środki unijne dla swego gospodarstwa rolnego.

Sąd obdarzył wiarą zeznania wnioskodawczynie, albowiem pracodawca jest dla niej osobą obcą. W dniu zawierania umowy nie powiedziała pracodawcy, że jest w ciąży, co on potwierdził. Jej faktyczną pracę potwierdzają notatki, jakie nanosiła osobiście w kalendarzu na rok 2014 r. odpowiadając na telefony klientów, pisane innym od charakteru pisma pracodawcy, którego adnotacje też znajdują się w tym kalendarzu. Nadto sporządziła własnoręcznie wniosek o dofinansowanie stanowiska pracy, gdzie widnieją dane pracodawcy. Wniosek nie został ukończony w związku ze zwolnieniem lekarskim. Zeznając pamiętała, na jaką kwotę miało być dofinansowanie, na jakie stanowisko i na ilu nowych pracowników i w jakim zawodzie. Wniosku o dofinansowanie sporządzonego przez wnioskodawczynię w styczniu 2014 r. nie złożył pracodawca do urzędu, bo jak przyznał, nie jest biegły w dokumentach. Wnioskodawczynie ze szczegółami opisała, co i gdzie znajduje się na posesji, ile jest bram, jakie jest usytuowanie biura i co się w nim znajduje.

Sąd w pełni obdarzył wiarą zeznania pracodawcy, skoro zakres pracy został zweryfikowany materiałem dowodowym potwierdzającym, iż wykonywała obowiązki wynikające z zawartej umowy o pracę, co wykazała notatkami w kalendarzu w realizacji zamówień telefonicznych oraz sporządzonym m wnioskiem dla firmy o dofinansowania stanowiska pracy mechanika.

Zeznania stron stosunku pracy są ze sobą zbieżne, co do okoliczności opracowania wniosku o dotację w 2012 r., powzięcia wiadomości o ciąży wnioskodawczynie przez pracodawcę, dopiero jak złożyła zwolnienie lekarskie, faktycznej pracy w miesiącu styczniu 2014 r., wypłacania osobiście w siedzibie biura gotówką wynagrodzenia przez pracodawcę za pracę w styczniu 2014 r. i w okresie zwolnienia lekarskiego.

Sąd uznał, że zatrudnienie wnioskodawczynie, jako osoby obcej, za nie rażąco wysokim wynagrodzeniem, nie jest pozorne, co zarzuca organ rentowy. Została zatrudniona w celu pozyskania dalszych dotacji dla pracodawcy, wyłącznie dlatego, że wcześniej za darmo pozyskała dla zainteresowanego dofinansowanie. Stosunek pracy został potwierdzony dokumentami w postaci: umowy o pracę, listy obecności, listy płac. Wypłacanie wynagrodzenia w okresie zwolnienia lekarskiego potwierdził mąż wnioskodawczynie, albowiem tylko w tym celu woził żonę w ciąży do Ł..

Sąd uznając odwołanie za zasadne, zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i ustalił, że A. M. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy u płatnika składek prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą T. W., od dnia(...).

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał naruszenie prawa:

- art.83 § 1 kc i art.65§2 kc poprzez błędne ich zastosowanie przy ocenie umowy zawartej przez ubezpieczoną z płatnikiem składek w dniu (...);

- art. 6 ust.1 pkt 1, art.13 pkt 1 i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że ubezpieczona podlegała z tytułu umowy o pracę obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od (...);

- art.233 kpc poprzez błędną ocenę zeznań strony oraz zgromadzonych w sprawie dokumentów w zakresie uznania, że ubezpieczona wykonywała u płatnika składek czynności w ramach umowy o pracę zawartej w dniu (...).

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że zarzuty apelacji są całkowicie nieuzasadnione. Wbrew pogładowi wyrażonemu w apelacji Sąd pierwszej instancji przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe z urzędu i poczynił ustalenia faktyczne, które znajdują oparcie w przeprowadzonych dowodach, są dokładne i wewnętrznie spójne. Zastrzeżenia apelacji dotyczą kwestii, co do których Sąd pierwszej instancji wypowiedział się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ponieważ argumenty organu rentowego co do pozorności zatrudnienia były podnoszone w decyzji i odpowiedzi na odwołanie. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że organ rentowy nie udowodnił, że zatrudnienie zostało dokonane w celu obejścia prawa i uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych organ rentowy ma pozycję strony, więc powinien przejawiać odpowiednią aktywność dowodową, w przeciwnym wypadku ponosi skutki prawne swej bierności, polegające zwłaszcza na zmianie wydanej decyzji (por. wyrok SN z 30 marca 2000 roku II UKN 444/99 OSNAP 2001/17/543). Co więcej, z dowodów przeprowadzonych na wniosek organu rentowego z zeznań świadków Z. G. i M. P. również wynika, że wnioskodawczyni podjęła pracę i ją wykonywała.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sądu I instancji, że dowody te wskazują, że umowa o pracę została faktycznie zawarta i praca ta była przez wnioskodawczynię wykonywana. Wiarygodność świadków i stron nie budzi wątpliwości, zeznania są dokładne, spójne a zarazem spontaniczne. Dla oceny prawnej ważności umowy o pracę nieistotne są rozważania organu rentowego na temat motywów zawarcia umowy, skoro bezsporną okolicznością jest fakt, że umowa została sporządzona i wnioskodawczyni niezwłocznie przystąpiła do wykonywania obowiązków pracowniczych wynikających z treści umowy i zakresu czynności.

Wbrew pogładowi wyrażonemu w apelacji Sąd Apelacyjny stwierdza zatem, że nie zachodzi naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisów art.83 § 1 i art.65 § 2 kodeksu cywilnego ani zarzucana w apelacji błędna ocena materiału dowodowego. Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji przeprowadził bardzo wnikliwe postępowanie dowodowe w granicach zgłoszonych wniosków dowodowych i poczynił ustalenia faktyczne, które znajdują oparcie w przeprowadzonych dowodach, są dokładne i wewnętrznie spójne. Nie można przy tym pominąć faktu, że dowody zgłoszone przez organ rentowy - zeznania świadków nie tylko nie podważyły wiarygodności dowodów przedstawionych przez wnioskodawczynię, ale nawet potwierdziły fakt wykonywania przez nią pracy. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się uchybień uzasadniających zarzut przekroczenia granic zastrzeżonej dla sądu swobodnej oceny dowodów (art.233 § 1 KPC). Zastrzeżenia organu rentowego dotyczą nieistotnych kwestii nie mających związku z przedmiotem postępowania (rozważanie, czy pracodawca mógł uzyskać środki unijne ani też czy wykazał dochody na zatrudnienie pracownika) i zawierają własną interpretację faktów, nie znajdującą potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art.328 § 2 KPC – Sąd I instancji ocenił wszystkie dowody i wyjaśnił wnioski, jakie z nich wysnuł i wskazał podstawę prawną rozstrzygnięcia – art.13 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Uzupełnić należy podstawę prawną rozstrzygnięcia – ustalenie podlegania ubezpieczeniu nastąpiło z mocy przepisów art. 6 ust.1 oraz art.11 i 12 tej ustawy określających warunki podlegania z ustawy ubezpieczeniu społecznemu przez osoby fizyczne przez czas trwania stosunku pracy.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela stanowisko Sądu Okręgowego. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtórzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Brak jest podstaw do kwestionowania ustaleń Sądu co do wartości dowodów przedstawionych przez wnioskodawczynię i stwierdzenia naruszenia przy wyrokowaniu przepisu art.83 § 1 lub art.65 § 2 kodeksu cywilnego. Organ rentowy a priori przyjął założenie, że umowa o pracę była pozorna, ale w toku postępowania sądowego nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tej tezy, poza własnym przekonaniem, że każda umowa o pracę zawarta przez osobę, która następnie korzysta ze zwolnienia lekarskiego i świadczeń w związku z ciężką, budzi wątpliwości, co do powodów, dla których mogła być zawarta.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na mocy art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na przepisach art.98 KPC oraz § 2 pkt 5 oraz § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).